**<http://www.bip.brpo.gov.pl/sites/bip/files/atoms/files/Informacja%20roczna%201990-1991.pdf>**

**SPRAWOZDANIE RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH** za okres 1 grudnia 1990 r. - 19 listopada 1991 r.\*

i2/ Weryfikacja w resorcie spraw wewnętrznych ....................................... str. 32

**i2/ Weryfikacja w aparacie spraw wewnętrznych dokonywana na podstawie ustawy o Policji** {wobec Milicji) i uchwały nr 69 Rady Ministrów (wobec Służby Bezpieczeństwa) zaowocowała masowym napływem spraw w sierpniu i wrześniu 1990 r. (indywidualne i zbiorowe), wykazujących bardzo zróżnicowane rezultaty weryfikacji w różnych województwach co do liczby osób negatywnie zaopiniowanych. Rozpiętość i wybór stosowanych kryteriów były zdecydowanie przypadkowe. Główne zarzuty do działalności Wojewódzkich Komisji Kwalifikacyjnych dotyczyły:

- niezgodnego z przepisami przeprowadzenia weryfikacji (niepodanie kryteriów kwalifikacyjnych określonych w uchwale).

**- Pion polityczno-wychowawczy MO dołączono do weryfikowanych pracowników SB;**

- kilku tysiącom negatywnie zaopiniowanych wydano identyczne, powielaczowe opinie bez uzasadnienia stawianych zarzutów o braku kwalifikacji moralnych i niespełnianiu wymogów określonych dla pracowników resortu, ze względu na ważny interes służby;

- faktu, iż zwolnienia ze służby następowały w trybie natychmiastowym z dnia na dzień;

- zaoczności działania komisji kwalifikacyjnych - braku możliwości obrony {w wyjątkowych przypadkach przeprowadzano z zainteresowanym rozmowy).

**R.p.o. opracował ogólny raport w tej sprawie. Ocena potwierdziła wadliwość proceduralną prowadzonych weryfikacji.** Weryfikacja prowadzona na podstawie ustawy o Policji (wobec funkcjonariuszy MO), ustawy o UOP i uchwały nr 69 Rady Ministrów (wobec funkcjonariuszy SB) spowodowała masowy napływ wniosków do Rzecznika. Do początku grudnia 1990 r. wpłynęło 105 spraw, dotyczących 589 osób.

Tematycznie można w nich wyodrębnić trzy grupy:

- zarzuty co do sposobu działania, trybu i formy przeprowadzonego postępowania kwalifikacyjnego byłych funkcjonariuszy SB,

- zarzut poddania weryfikacji funkcjonariuszy MO pionu polityczno-wychowawczego w wyniku zaliczenia ich do funkcjonariuszy SB.

- zarzut dokonywania przeglądu kadr w policji przy braku przepisów normujących jego przeprowadzenie i w sposób naruszający obowiązującą ustawę. /…/ **Druga grupa przypadków** związanych z weryfikacją w resorcie spraw wewnętrznych**, to sprawy funkcjonariuszy MO poddanych weryfikacji w wyniku wydanego 2 lipca 1990 r. zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, uznającego post factum funkcjonariuszy MO tego pionu za funkcjonariuszy SB.** Konsekwencją takiej zmiany statusu było zwolnienie ze służby z mocy prawa i poddanie postępowaniu kwalifikacyjnemu w przypadku ubiegania się o podjęcie służby w resorcie.

**Autorzy tej grupy listów do Rzecznika pytali, na jakiej podstawie po latach służby w MO przemianowano na ich funkcjonariuszy SB i poddano** weryfikacji (RPO/66892/90/I, RPO/69812/ 90/1, RPO/67018/90/I i in.). Podnosili ponadto te same zarzuty w odniesieniu do trybu i formy weryfikacji, z którymi Rzecznik zetknął się w pierwszej grupie. **/…/** **Opisane tu (i wiele innych) przypadki Rzecznik przedstawił w obszernym wystąpieniu Ministrowi Spraw Wewnętrznych.** Punktując kolejne sytuacje stwierdził, że weryfikacja kadr dokonana została z naruszeniem prawa. Wskazał dostrzeżone nieprawidłowości. Istota problemu polegała, zdaniem Rzecznika, na właściwym zadbaniu o to: "...aby każdy wiedział bez wątpliwości i zastrzeżeń, że decyzja została podjęta sprawiedliwie i legalnie”. Dlatego tak istotne są gwarancje proceduralne, których brak rzutował na przebieg i skutki weryfikacji w resorcie spraw wewnętrznych. /…/ W ostatnim wystąpieniu z dnia 9 kwietnia 1991 r. Rzecznik powołując się na przepisy ustawy o Policji i UOP oraz uchwały nr 69 Rady Ministrów wykazał bezpodstawność twierdzenia o braku wpływu resortu na przebieg postępowania kwalifikacyjnego, bowiem zgodnie z tymi przepisami w skład komisji kwalifikacyjnych wchodzili przedstawiciele Ministra Spraw Wewnętrznych, podległe mu centralne organy administracji (bądź ich przedstawiciele) a nadzór nad całokształtem postępowania należał do zadań Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej. /…/ **Kwestia zaliczania do Służby Bezpieczeństwa funkcjonariuszy pionu polityczno-wychowawczego była wyjaśniana Rzecznikowi brakiem podziału na formacje MO i SB, który został dokonany zarządzeniem Nr 53/90 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 lipca 1990 r.** określającym iż funkcjonariuszami są osoby, które pełniły służbę w jednostkach wskazanych w instrukcji Przewodniczącego CKK z dnia 25 czerwca 1990 r. Pominięto w odpowiedzi, że w dniu 22.02.1991 r. wydano również zarządzenie mówiące o tym kogo zalicza się do formacji SB i akt ten nie zaliczał wówczas do SB funkcjonariuszy pionu polityczno-wychowawczego, który uległ likwidacji na jesieni 1989 r, **Uznanie w dniu 2 lipca 1990 r. funkcjonariuszy tego nieistniejącego od ponad pół roku pionu za funkcjonariuszy SB Rzecznik uznał jako działanie wstecz, co nie było zgodne z prawem, bowiem funkcjonariusze ci przed 2 lipca 1990 r. nie wiedzieli, że przynależą do tej formacji.** Wobec siły argumentów Rzecznika końcowa odpowiedź Ministra wyjaśniła, iż spór między r.p.o. a Ministrem Spraw Wewnętrznych zasadza sie na tym, iż Rzecznik patrzy na postępowanie kwalifikacyjne przez pryzmat przepisów prawnych możliwych do zastosowania miedzy tymi ocenami w czasie jego trwania, natomiast minister usiłuje przedstawić postępowanie kwalifikacyjne tak jak bvło ono prowadzone w wyniku świadomych politycznych decyzji ówczesnego kierownictwa Urzędu Ochrony Państwa a następnie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Rzecznik powyższą konkluzję przyjął jako potwierdzenie swoich racji, które nadal podtrzymuje choć sprawę uznaje za zakończoną.

**Autorzy wielu listów, które wpłynęły do Rzecznika oczekiwali od niego "odwrócenia skutków" weryfikacji.** Rzecznik takiego skutku nie mógł zagwarantować bowiem w tym zakresie nie jest władny podejmować decyzji. Rzecznik nie podejmował też nigdy interwencji indywidualnych "na rzecz" konkretnych osób.

Główna przyczyna zajęcia sie sprawa weryfikacji w resorcie spraw wewnętrznych było niepokojące zjawisko wykorzystywania prawa (bez zamiaru rzetelnego posługiwania sie nim) do akcji politycznych. Tego rodzaju hipokryzja niszczy prawo. Fakt przyznania sie resortu SW do takiego właśnie posłużenia sie prawem (prymat polityki nad prawem otwarcie manifestowany) jest w ocenie r.p.o. sukcesem. Oznacza bowiem zerwanie ze wskazaną hipokryzją./…/